

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Zająca na 49. posiedzeniu Senatu w dniu 18 lutego 2010 r.

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Problematyka związana z refundacją leków dla kombatantów jest niewątpliwie znana Ministerstwu Zdrowia, ponieważ w świetle obowiązujących przepisów wiele osób posiadających status kombatanta nie ma możliwości dostępu do bezpłatnych leków.

Refundacja dotyczy tylko osób będących kombatantami, które stały się inwalidami wojennymi. Ponadto obejmuje ona również osoby represjonowane, to jest więźniów obozów niemieckich i sowieckich, którzy doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu, ich małżonków pozostających na ich wyłącznym utrzymaniu, wdowy i wdowców po zmarłych inwalidach wojennych oraz osobach represjonowanych uprawnionych do renty rodzinnej.

Niestety ustawa nie objęła swoim zasięgiem osób, które podczas II wojny światowej narażały swoje życie, walcząc w Powstaniu Warszawskim, ani osób walczących w partyzantce, należących do Szarych Szeregów bądź innych organizacji związanych z Polskim Państwem Podziemnym. Prawo do refundacji leków nie przysługuje tym osobom nawet w przypadku, gdy mają orzeczoną I grupę inwalidzką.

Brak możliwości zakupu leków refundowanych dotyczy wielu osób będących żołnierzami Armii Krajowej i walczących w jej szeregach w Powstaniu Warszawskim. Osoby te, mimo posiadania uprawnień kombatantów, mają dzisiaj problem z otrzymaniem dofinansowania do leków, a przecież są to ludzie, którzy stracili swoje zdrowie na skutek uczestnictwa w działaniach wojennych. To właśnie przeżycia wojenne, głód, cierpienia i represje, których doświadczyli z rąk okupanta, a niejednokrotnie także z rąk rodaków, zagorzałych zwolenników nowego ustroju, przyczyniły się do utraty przez nich zdrowia. Wielu z nich poniosło dotkliwy uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałego inwalidztwa i dzisiaj potrzebuje pomocy. Niestety, nasz kraj nie wspiera tych osób, mimo że tego potrzebują. Przepisy prawne pomijają kombatantów, jeśli chodzi o przyznanie im prawa do bezpłatnego zaopatrzenia w leki.

Brak refundacji lekarstw dla takich osób stanowi wyraz wielkiej niesprawiedliwości społecznej. Państwo powinno wspierać wszystkich kombatantów walczących o wolność, bo im zawdzięcza swój byt. Problematyka ta powinna być jasno i precyzyjnie unormowana, ponieważ nie może być tak, że pozostawia się bez pomocy i wsparcia osoby, które uczciwie walczyły o Ojczyznę, i teraz ona nie potrafi nawet zagwarantować im dostępu do bezpłatnego zaopatrzenia w niezbędne leki. W tym miejscu należy zauważyć, że zarówno ci, którzy zdecydowanie walczyli z członkami Armii Krajowej, jak i zagorzali zwolennicy komunistycznego systemu cieszą się dzisiaj spokojem, mają wysokie emerytury oraz dofinansowanie leków. Sytuacja wielu byłych powstańców jest zupełnie inna. Żyją bardzo skromnie, bo utrzymują się z niewielkiej renty inwalidzkiej oraz dodatku kombatanckiego, a przecież potrzeby, zwłaszcza w zakresie leczenia, są znacznie większe. Dlatego też zdecydowanie uzasadnione byłoby stworzenie możliwości otrzymania bezpłatnego zaopatrzenia w leki przez tę właśnie grupę osób.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pani Minister z następującymi zapytaniami.

Czy Ministerstwo Zdrowia zamierza podjąć działania zmierzające do udzielenia pomocy w refundacji leków i środków medycznych lub do stworzenia możliwości uzyskania dofinansowania do tych środków dla żyjących bohaterów – powstańców warszawskich czy uczestników partyzanckich walk o niepodległość?

Czy przewidywana jest w najbliższym czasie nowelizacja przepisów ustawy, która jasno i precyzyjnie zagwarantowałaby wszystkim kombatantom prawo do korzystania z refundacji leków?

Stanisław Zając